

OdmieniaÅł, czy nie odmieniaÅł?

Felietony

NadesÅłany przez: Marek Szewczyk

PrzesÅłany: 28.08.2013, 11:27:31

Podczas Mistrzostw Polski MÅłodych Koni w Gajownikach peÅłniÅłem funkcjÅł spikera. Dwie róÅłne osoby, obie mocno zwiÅłzane z hodowlÅł koni, zwróciÅły mi uwagÅł, Åłe nie powinienem odmieniaÅł nazw koni. Åłe jest to NIEPROFESJONALNE! ZwÅłszcza jedna z nich próbowaÅł, a mnie przekonaÅł, Åłe prawdziwi koniarze nie odmieniajÅł... nazw koni. Åłe takie sÅł... reguÅły. Na moje pytania: gdzie miaÅłby te reguÅły obowiÅłzywać (bo na pewno nie w jÅłzyku polskim), kto je stworzyÅł, (bo na pewno nie jÅłzykoznawcy), usÅłyszaÅłem nastÅłpujÅłcy argument: przecieÅł na przeglÅłdach koni w stadninach mówi siÅł: klacz *Jakmara* po *Maram* od *Jakla* po *Luron*. No a skoro na przeglÅłdach koni tak siÅł podaje ich pochodzenie, to znaczy, Åłe tak to naleÅły robiÅł. Przypomina mi to sytuacjÅł, kiedy dzwoni do mnie jakaÅł osoba z telemarketingu i zaczyna rozmowÅł od pytania: czy ja rozmawiam z Markiem Szewczykiem! A mnie aÅł skrÅłca, jak sÅłyszÅł takie pogwaÅłcenie reguÅł, jÅłzyka polskiego, takie popiÅłtanie z pomieszaniem. No bo skoro dzwoniÅłcy odmienia moje imiÅł, to dlaczego nie odmienia mojego nazwiska!? Przypuszczam, Åłe pracownicy zatrudniani przez te firmy do tego, aby dzwoniÅły do potencjalnych klientów i namawiaÅły ich do zakupu ich produktów lub usÅług, sÅł... szkoleni w ten sposób - jeÅłli czyjeÅł nazwisko nie ma typowo polskiej koÅłcówki (np. **Matuszewski**), to na wszelki wypadek majÅł tego nazwiska nie odmieniajÅł. Bo od czasu do czasu moÅłna trafiÅł na kogoÅł, kto ma nazwisko brzmiÅłce jak zagraniczne, np. **Dupont**, i nie bardzo wiadomo, jak je odmieniajÅł. MoÅłna teÅł trafiÅł na kogoÅł o nazwisku jak najbardziej swojskim, ale sprawiajÅłcym kÅłopot z odmianÅł... PrzykÅładowo ktoÅł nazywa siÅł **Åłuber** – i jest problem, czy odmieniajÅł **Åłubera**, czy **Åłubra**. Pracownik siÅł zapyta, czy siÅł dodzwoniÅł do pana **Åłubera**, a facet siÅł obruszy, Åłe po polsku powinno siÅł odmieniajÅł **Åłubra**. Zapyta siÅł, czy siÅł dodzwoniÅł do pana **Åłubra**, a facet siÅł obruszy, Åłe on nie jest **Åłubrem**, bo to jest zwiercÅł, a jego nazwisko naleÅły odmieniajÅł **Åłubera**! No i moÅłna zirytowaÅł potencjalnego klienta zanim jeszcze mu siÅł powie, co chce siÅł mu wcisnÅł... Åł. A wiÅłc lepiej dla ÅłwiÅłtego spokoju, nie odmieniajÅł. Ale ja jako spiker niczego i nikomu nie chciaÅłem sprzedaÅł. Mnie powinny obowiÅłzywać reguÅły… no wÅł, aÅłnie, czego? JÅłzyka polskiego, czy rzekome reguÅły koniarzy?

SwojÅł... drogÅł..., zadziwiajÅłce, jak niektórzy koniarze upierajÅł siÅł przy oczywistych bÅłdach jÅłzykowych. ChoÅłby owe nieszczÅłsne **Aachen**! Wszyscy rozumiejÅł..., Åłe nie mówimy w Polsce **Roma** tylko **Rzym**, nie mówimy **London**, tylko **Londyn**, nie mówimy **München**, tylko **Monachium**, ale **Akwizgran** – nie, to im nie moÅł przejÅł przez gardÅł. Skoro Niemcy mówiÅł... **Aachen**, to znaczy, Åłe najsÅłynniejsze zawody na Åłwiecie odbywajÅł siÅł w **Aachen** i basta. WiÅłkszoÅł siÅł przy tym upiera i nie moÅłna ich przekonaÅł. ReguÅły jÅłzyka polskiego w tym wypadku majÅł... za nic. A jak juÅł nie majÅł... innych argumentów, pada taki: przecieÅł Niemcy nie mówiÅł... **WrocÅław** tylko **Breslau**! Co ma piernik do wiatraka? Moja matka urodziÅł, a siÅł we **Lwowie** i dla mnie to miasto zawsze bÅłdzie **Lwowem**, choÅł teraz leÅły na Ukrainie i nazywa siÅł **Lwiv**. Dla wiÅłkszoÅłci Polaków takÅłe. Podobnie, jak **Wilno** dla nas pozostanie **Wilnem**, choÅł teraz jest stolicÅł... Litwy i nazywa siÅł **Vilnius**. Najpierw namieszali Hitler i Stalin, a potem sojusznicy do spóÅłki z tym drugim zbrodniarzem wprowadzili w

Ja, cie nowy, ad w Europie, w efekcie czego stracili, my te miasta. Zyskali, my za, **Wroc, aw, Szczecin, Gda,,sk** i par, innych miast. I tak jak dla mnie jest oczywiste, ,e moja „linia ,e, „ska” wywodzi si, ze **Lwowa**, tak nie dziwi mnie i nie oburza, ,e Niemcy przyje, d, aj, ... do Polski, by odwiedzi, **Breslau, Stettin** czy **Danzig**. Ale to nie ma nic wspólnego z **Aachen**, którego prawid, owa nazwa w j, zyku polskim brzmi **Akwizgran**. Pisa, em o tym w swoim pierwszym tek, cie na blogu, który Pa, „stwo czytaj, ... (i tam odsy, am zainteresowanych). Wró, my do zwier, ...t. Koniarze cz, „sto mają, ... psy. Czy któremu, przyjdzie do g, owy, ,eby nie odmienia, nazwy swojego pupila. Za, ó, my, ,e nazywa si, **Azorek**. Czy kto, powie: by, em na spacerze z **Azorek**? Oczywiście, ,e nie. Powie, ,e spacerowa, z **Azorkiem**. A je, li jest to suczka, np. **Giga**. Czy kto, powie: rzuci, em patyk **Giga**? Oczywiście, ,e nie. Powie, rzuci, em patyk **Gidzel**! Dlaczego wi, c kiedy przychodzi nam mówić o koniach, mia, aby obowi, ...zywa, dziwaczna regu, a, ,e nie wolno odmienia, ich nazw? Dlaczego takie oto zdanie, ,e ogier **Chimequyl** jest po **Imequylu** od **Czany** po **Balonie** mia, oby by, niepoprawne, a jedynie poprawne mia, oby brzmi, : **Chimequyl** jest po **Imequyl** od **Czana** po **Balon**? Oczywiście, s, ... sytuacje, kiedy lepiej nie odmienia, nazw koni. No bo kiedy ko, „, nazywa si, **Denzel Washington**, a na dodatek jedzie na nim amazonka, zdania: **Iksi, „ska** dosiada **Denzela Washingtona** lub **Iksi, „ska** na **Denzelu Washingtonie**, brzmi, ... nie tylko dziwacznie, ale tak, e dwuznacznie. Wtedy zawsze mo, na wybra, wersj, po, redni, ..., neutraln, ... – z dodaniem s, ów: ko, „, ogier, lub wa, ach. Czyli - **Iksi, „ska** na wa, achu/ogierze/koniu **Denzel Washington**. Podobnie jak w sytuacji nazw miast. Zdanie: **urodzi, em si, w Katowicach** – jest prawid, owe. Mo, na równie, powiedzie, : **urodzi, em si, w mie, cie Katowice**. To zdanie tak, e jest poprawne. Ale powiedzie, : **urodzi, em si, w Katowice** – jest zbrodni, ... przeciw j, zykowi polskiemu. **Mieszkam w Warszawie**. **Mieszkam w mie, cie Warszawa**. Oba zdania s, ... poprawne. Ale powiedzie, : **mieszkam w Warszawa**?! A, uszy bol, ...! A wi, c drodzy koniarze! Nie ma ,adnych rzekomych regu, j, zyka koniarzy. S, ... tylko i wy, „, ...cznie regu, y j, zyka polskiego. Zgodnie z nimi, odmienianie nazw koni jest jak najbardziej prawid, owe. Je, li odmienianie komu, nie odpowiada, zawsze mo, e u, ywa, nazw koni w mianowniku, ale pod warunkiem, ,e poprzedzi je okre, leniami: ogier/klacz/wa, ach (niepotrzebne skre, li,). Je, li jednak kto, twierdzi, ,e opisuj, ...c pochodzenie klaczy **Jakmara**, trzeba powiedzie, : ,e jest po **Maram** od **Jakla** po **Luron** – nie ma racji. **Jakmara** albo jest po **Maramie** od **Jakli** po **Luronie**, albo po ogierze **Maram** od klaczy **Jakla** po ogierze **Luron**. **Marek Szewczyk**